

Marek Koterski, 7 Uczeń (wyk. Arkadiusz Grochowski)

kiedy byłem malutki
jak obrazem śliczniutki
i jak pączuszek kraglutki, „słodziutki
wszyscy się mną zachwycali
nasładowali i cmokali
radośnie w dłonie płaski
roko zawsze pogadali

gdzieś gdy życie me nędzne jest
i patrzy na mniei własny pies
i wszystko gdzieś przepadło
rozwiąło się jak we mgle
zima mi zimno
latem gorące
jesień smutno
wiosną xle

nawet wtedy gdy rosłem i przydłem
i już byłem pryszczatym straszylem
jeszcze byłem...
póki nie zsunąłem si ena mydle

cnd